Miuosh – Pop. (2017)

1 Nie 4:02 2 Neony 4:16 Featuring – Soxso Guitar – R. Zając *3 Produkcja 3:51 4 Perseidy 4:25* Electric Piano [Moog] – M. Król
5 Koniec 3:54
Featuring – Myslovitz, itsmisslilly Vocals – K. Golomska
6 Nisko 3:18 7 Tramwaje I Gwiazdy 3:39
Featuring – Katarzyna Nosowska
8 Kawa I Papierosy 4:37
Featuring – Organek Keyboards – M. Król
9 Miasto Szczęścia 5:22
Featuring – Bajm
10 Traffic 4:28
Featuring, Guitar – Piotr Rogucki
11.1 Tu 3:45
Featuring – Soxso
11.2 (silence) 1:11 11.3 To Wychowanie [2017 Version] 3:40
Featuring – Muniek Staszczyk Miuosh (Miłosz Borycki) - performer, music, lyrics

Cała miłość fanów do śląskiego rapera Miuosha polega chyba na różnorodności, jaką coraz częściej nam proponuje. Ostatni krążek POP jest tego najlepszym dowodem. Goście, jakich Miłosz Borycki postanowił zaprosić do nagrań rozprzestrzeniają się na wszystkie kategorie muzyki. Znajdziemy tam bowiem takie legendy polskich dźwięków jak Bajm, Kasia Nosowska czy Myslovitz, przedstawicieli alternatywy Organka oraz Piotra Roguckiego, a także elektroniki w osobach Soxso. Połączenia nietuzinkowe dały taki sam efekt.

Tak na prawdę Miuosh już kilkoma wcześniejszymi płytami pokazywał swoje umiejętności w łączeniu gatunków. Pierwszym i jednym z najlepszych dowodów był projekt z NOSPRem oraz Jimkiem. Potem przyszła pora na Historie wydane we współpracy z Andrzejem Smolikiem oraz

Natalią Grosiak oraz album live Panowie z Katowic. Tym samym można zauważyć jak niezwykle płodnym artystą jak Miuosh. Wracając do samego albumu POP, który ukazał się w marcu tego roku, rozpoczyna się on dość oczywiście. Dobry, jak zwykle dosadny tekst utworu Nie, do tego dołączone brzmienie, które rozwijane, co kilkadziesiąt sekund, daje odczuć klimat całej płyty.

Później już wybrzmiewają Neony nagrane we współpracy z Soxso. Utwór nabierający rozpędu względnie powoli, a żeby po półtorej minuty ukazał się delikatny refren w wykonaniu gości. Niezwykle udana kolaboracja tak oczywistego połączenia, jakim jest elektronika i rap. Wyraźny i mocny beat pojawia się w Produkcji, jednak utworem, przy którym przycisk replay został gwałcony milion razy są Perseidy. Delikatne brzmienie w połączeniu z równie, tym razem, subtelnym rapem tworzą idealną więź. Jednak po kilkuminutowym odpoczynku przychodzi czas na kolejną, równie udaną kolaborację zatytułowaną Koniec. Współpraca Miuosha i grupy Myslovitz w efekcie przyniosła nam ciekawe połączenie rytmicznego beatu z alternatywnym brzmieniem gitary. W refrenie do tego interesującego brzmienia dołącza wokal itsmisslilly. W pełni subtelny, sprowadza słuchacza z mocny dźwięków, do trochę większego spokoju.

Tutaj dobiegamy do połowy krążka i utworu Nisko, który jeszcze przed premierą promował wydawnictwo POP. Jedna z bardziej wyraźnych i szybszych kompozycji, jakie znalazły się na płycie. Przyznam, że to właśnie ten kawałek przekonał mnie do tego, że najnowszy materiał Miuosha będzie czymś nietuzinkowym. Jednak to nr 7 albumu trafił do szerokiej liczby słuchaczy już pod koniec lutego 2017. Tramwaje i gwiazdy, gdzie gościnnie udzieliła się Katarzyna Nosowska, są tak naprawdę najlepszym dowodem na to, że zarówno połączenie gatunków, jak i trochę innych epok muzycznych, jest bardzo dobrym krokiem, jeśli tylko ktoś zrobi to umiejętnie i ze smakiem. Tak właśnie stało się przy tej współpracy, a fakt sama kompozycja obecnie ma ponad 2 miliony wyświetleń na samym kanale YT jest tego najlepszym potwierdzeniem. Potem przychodzi czas na kolaborację Miuosha i Organka, czyli liderów w swoich gatunkach. Przyznam, że po ogłoszeniu gości to była właśnie kolaboracja, na której efekty czekałam najbardziej. Jednak… nie mówię, że utwór jest zły, ale oczekiwałam od tej współpracy zdecydowanie więcej. Za to połączenie grupy Bajm, na czele z wokalem samej Beaty Kozidrak, i twórczości Miuosha jest czymś, co chyba zdziwiło wszystkich słuchaczy. Spora ilość elektroniki, która przeszywana jest głosem naczelnej wokalistki grupy tworzy dość niespotykane, a tym samym intrygujące połączenie. Na koniec mamy jeszcze Traffic z udziałem Piotra Roguckiego, który jak zwykle ukazał swój artyzm oraz zamykające płytę Tu, jako ponowny efekt współpracy Miuosha z Soxso. Kompozycja z mniejszą ilością elektroniki niż Neony, jednak nadal wyczuwalna jest nutka komputerowych brzmień.

Aż strach się bać, jak wyglądać będzie kolejny krążek Miuosha. Tym bardziej, że patrząc na kalendarium ostatnio wydanych płyt, kolejne nowości powinny ukazać się całkiem nie długo. Jeśli będą jeszcze bardziej zaskakujące niż dotychczasowe muzyczne odkrycia artysty, ciężko

będzie stwierdzić na jakiej półce w sklepie muzycznym znajdzie się płyta Boryckiego.
---Dominika Mrówczyńska, allaboutmusic.pl

download (mp3 @320 kbs):

yandex mediafire ulozto gett

back